PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI OPOLSKIEJ

ZASŁUŻONEMU OPOLSZCZYŹNIE

ODZNACZONY ODZNAKĄ TYSIĄCLECIA PAŃSTWA POLSKIEGO i „ZASŁUŻONEMU OPOLSZCZYŹNIE" oraz MEDALEM „ZA ZASŁUGI DLA MIASTA OPOLA"

A to POLSKA właśnie...

SEZON 1973/74
OPOLE, UL. KOSNEGO 2
PREMIERA 2 VII 1974 R.

Dyrektor Teatru
MARIUSZ DMOCHOWSKI

Z-ca dyrektora d/s artystycznych
JÓZEF PIERACKI

Z-ca dyrektora d/s administracyjnych
CELINA GAWRYŚ

Kierownik literacki
KRYSTYNA KONOPACKA-CSALA

A TO POLSKA WŁASNIE...

WIDOWISKO SCENICZNE Z OKAZJI XXX-LECIA PRL

AKTORZY:

ZOFIA BIELEWICZ, IRENA CHARKOWSKA, TERESA LISOWSKA, JUSTYNA MOSZÓWNA, BOŻENA PROSZYK, JANINA SKAŁACKA, ZOFIA ŚWIEBODA, MICHAŁ DOMSKI, MIECZYSŁAW GAŁECKI, MIROSŁAW GAWLICKI, ALEKSANDER GIERCZAK, ZDZISŁAW ŁĘCKI, KLEMENS MYCZKOWSKI, JÓZEF PIERACKI, KRZYSZTOF ZAKRZEWSKI, TADEUSZ ŻYLIŃSKI.

SCENARIUSZ I REŻYSERIA
WOJCIECH JESIONKA

ARANŻACJA MUZYCZNA FINAŁU
JERZY GRZEWIŃSKI

ASYSTENT REŻYSERA
MIECZYSŁAW GAŁECKI

SCENOGRAFIA
EWA NAHLIK

MONTAŻ FILMU
KAZIMIERZ NOWAKOWSKI

RUCH SCENICZNY
JACEK TOMASIK

A TO POLSKA WŁAŚNIE...

W widowisku wykorzystano fragmenty nast. utworów (kolejność wg scenariusza): CZ. I – KORDIAN J. Słowackiego, WYZWOLENIE St. Wyspiańskiego, PRZEDWIOŚNIE St. Żeromskiego, AKROPOLIS, WARSZAWIANKA, DANIEL St. Wyspiańskiego, LILLA WENEDA, KORDIAN J. Słowackiego, NOC LISTOPADOWA St. Wyspiańskiego, KSIĘGI NARODU POLSKIEGO I PIELGRZYMSTWA POLSKIEGO A. Mickiewicza, opis bitwy pod Grunwaldem J. Długosza; CZ. II – WYZWOLENIE St. Wyspiańskiego, NIEBOSKA KOMEDIA Z. Krasińskiego, TA WIEŚ MOGIŁA J. Broszkiewicza, PRZEDWIOŚNIE St. Żeromskiego, TRAKTAT O DOBREJ ROBOCIE prof. T. Kotarbińskiego, UKOCHANY KRAJ K. I. Gałczyńskiego, WESELE St. Wyspiańskiego.

Polska Ludowa nie pojawiła się na mapie politycznej świata wyłącznie za sprawą nagłych rozstrzygnięć wojennych i układów międzynarodowych. Zrodziła się także z wielowiekowej tradycji polskiej, z losów narodu, który od wieków podejmował i prowadził walkę o postęp społeczny, a kiedy padał ofiarą zaborczej polityki wrogich mocarstw – stawał do walki o swoją niepodległość.

Utrwalonym odbiciem tych polskich losów i poczynań była zawsze nasza literatura, a szczególnie poezja i dramat XIX w. Była to literatura tak żarliwa w swoim powiązaniu z życiem narodu, że nie poprzestawała na roli zwierciadła jego rzeczywistości. Była również i n s p i r a t o r e m zrywów niepodległościowych i rewolucyjnych, była drogowskazem wiodącym do tej Polski, jaką dziś tworzymy.

Przygotowując widowisko w XXX rocznicę PRL, chcieliśmy zaznaczyć ten właśnie rodowód naszej

współczesności. Odwołujemy się do niego nie tylko tytułem, zaczerpniętym z tekstu „Wesela" Wyspiańskiego. „PRZESZŁOŚĆ — TO JEST DZIŚ, TYLKO COKOLWIEK DALEJ" — pisze Cyprian Kamil Norwid. I tak brzmi motto scenariusza przedstawienia, którego głównym tematem jest Polska Ludowa, ale widziana w dalekiej perspektywie, jaką wyznacza historiozoficzny sens słów Norwida. Takie spojrzenie kazało autorowi scenariusza związać obrazy z bliskiej nam współczesności ze strofami Kochanowskiego, Mickiewicza, Słowackiego i prozą Żeromskiego — z tą literaturą i dramaturgią, która jest odbiciem klęsk i walki naszego narodu oraz uporczywego poszukiwania dróg do jego przyszłości.

Uprawnia nas do tego sama historia. Tragizm polskich dziejów ułatwił twórczości naszych klasyków trwanie ponad czasem. Nie sposób bowiem oprzeć się gorzkiej zadumie nad faktem, że złowróżbne słowa Kassandry, które przepowiadają upadek i klęskę Troi, a pisane były przez polskiego poetę z myślą o losach współczesnej mu Polski — brzmią równie wstrząsająco i prawdziwie w sprzężeniu z obrazem naszej klęski wrześniowej. Tragedia Andromachy, która żegna idącego w bój Hektora i tragedia polskiej Marii z „Warszawianki" Wyspiańskiego, której stary Wiarus przynosi skrwawioną szarfę poległego w powstaniu listopadowym narzeczonego — jest taką samą tragedią, jaką przeżywały polskie kobiety jesienią 1939 roku, kiedy powracający z rozbitych pułków żołnierze przynosili im wieść o śmierci najbliższych. Bohaterów dzieł Mickiewicza, Słowackiego i Wyspiańskiego nurtuje problem odpowiedzialności za klęskę powstania listopadowego i za kształt społeczny przyszłej wyzwolonej Polski. Ten sam problem był przedmiotem żarliwych dysput i konfliktów między rodakami w latach okupacji hitlerowskiej i w tych przełomowych miesiącach, kiedy tworzyła się Polska Ludowa. Pokonywanie oporów i rozterek wewnętrznych na drodze ku zrozumieniu istoty społecznej sprawiedliwości było udziałem Cezarego Baryki z „Przedwiośnia" Żeromskiego. Takie same dramatyczne rozterki przeżywało wielu polskich inteligentów w okresie międzywojennym i wówczas, kiedy Polska Partia Robotnicza kładła podwaliny pod nowy, ludowy kształt Polski.

Dzieli te wszystkie zjawiska czas, ale łączy ten sam dramatyzm i żarliwość zaangażowania w sprawę. I równie wymowne jest tu zestawienie treści dzieł klasyków naszej poezji i dramaturgii z historią Polski Lu-

dowej, jak i twórczości naszych klasyków-malarzy z kronikarskimi fotografiami z wydarzeń ostatnich dziesięcioleci, co usiłujemy udokumentować w niniejszym programie.

Przyjmując zasadę powiązania faktów z historii PRL z tekstami klasyków, sięgnęliśmy jednak w drugiej części naszego widowiska po poezję, dramaturgię i polską myśl naukową z lat powojennych. Różny jest walor i literacki gatunek tych tekstów, ale we wszystkich odnajdujemy równie intensywną pochwałę pracy i trudu, z jakiego budowało się nasze trzydziestolecie; fragment sztuki Broszkiewicza „Ta wieś Mogiła" ma pozory obrazka reporterskiego, ale jest przecież głęboko dramatyczną syntezą trudnego procesu przekształcania świadomości społecznej w tych przełomowych latach PRL, kiedy trudno było uwierzyć w spełnienie tak śmiałych i tak gigantycznych, że aż prawie nierealnych planów gospodarczych. I wreszcie cytat ze słynnego dzieła prof. Tadeusza Kotarbińskiego „Traktat o dobrej robocie": Ta definicja wielkiego myśliciela przeniosła się ze stron jego naukowego dzieła na szpalty naszych gazet, na ściany robotniczych hal, na transparenty w pochodach 1-Majowych. Czytamy przecież na nich słowa: „Ludzie dobrej roboty". Ludzie dobrej roboty — to podstawowa rękojmia naszych dokonań w trzydziestoleciu i naszych dalszych dziesięcioleci.

Wydaje się, że tak na co dzień nie potrafimy dostrzegać więzi, jaka łączy naszą współczesność z żarliwością polskiej myśli poprzednich epok. W erze kumputerów i sputników jesteśmy trzeźwi, konkretni i usiłujemy wszystkie zjawiska życia ująć w matematyczne wzory. Roztrząsając problem rodziny — a więc tego, co najintymniejsze i najbardziej osobiste — nauczyliśmy się mówić o „modelu 2+1" lub o „modelu 2+3". W codziennej pracy wstydzimy się gorących uniesień i wzniosłych słów, które wydają się nam zmurszałe lub zbyt wytarte sloganami i hasłami. Na nasze trzydziestolecie patrzymy najczęściej poprzez zestawienia roczników statystycznych. I słusznie. Cyfry mają swoją wymowę, są przekonywające. Potrafimy już jednak dostrzegać za tymi cyframi rosnące niebezpieczeństwa cywilizacji i industrializacji: podejmujemy problem „ochrony środowiska". Szukajmy więc także inspiracji do ochrony naszej wrażliwości na piękno i wzniosłość ludzkiego działania. Przecież w uporze budowania Polski ze słów Manifestu Lipcowego i w dramatycznym

zmaganiu budowniczych Nowej Huty z własną ciemnotą, niewiarą i grząskim błotem wsi Mogiła tkwi ten sam polski, gorący romantyzm, który sycił poezję Mickiewicza, Słowackiego i odżył później w narodowych dramatach Wyspiańskiego.

Nie traćmy go z oczu, z pamięci i z serca.

...Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga;
Łam, czego rozum nie złamie:
Młodości! orla twych lotów potęga,
Jako piorun twoje ramię.

Pisane w grudniu 1820 roku.

Czy nie warto wracać pamięcią do tego „szkolnego" wiersza w chwili, kiedy trzeba zaprogramować komputer? Zaprogramować nie tylko na dziś, ale i na jutro.

I wtedy pełniej zrozumiemy sens słów: — A to Polska właśnie.

k.k.c.

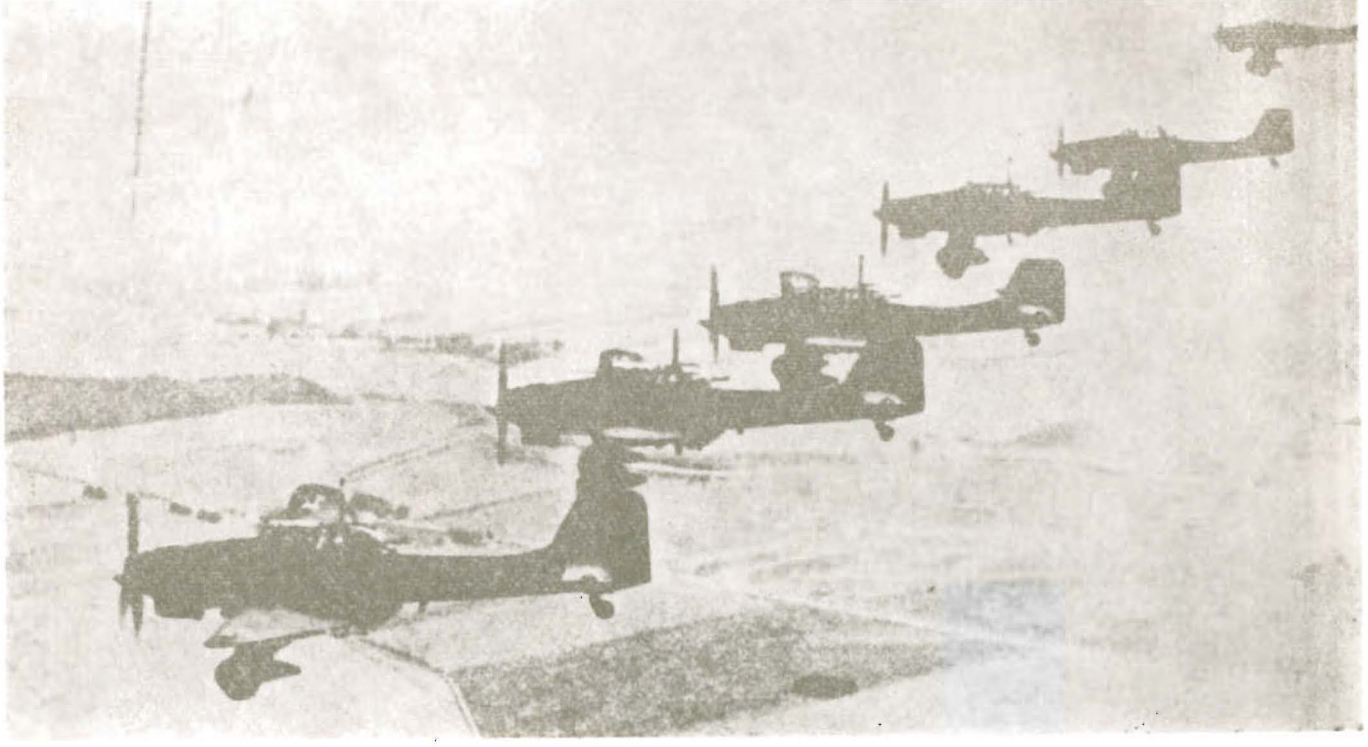

Luftwaffe

← A. Grottger – z cyklu LITUANIA („Puszcza")

6

St. Wyspiański — STARY WIARUS (L. Solski w „Warszawiance")

Zginął na polu chwały...

BITWA POD OSTROŁĘKĄ W R. 1831
(współczesny sztych)

Oddział polskiej kawalerii (wrzesień 1939 r.)

J. Kurowski — WALERIAN ŁUKASIŃSKI (litografia)

Więźniowie obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

St. Witkiewicz — WIESZANIE POWSTAŃCÓW W SZAWŁACH

Przed egzekucją w Sosnowcu.

J. Matejko – KOSYNIERZY
(fragm. obrazu „Kościuszko pod Racławicami)

Placówka AL na Żoliborzu (1944 r.)

16

A. Grottger – z cyklu POLONIA („Kucie kos")

ZWM-owcy w okopach na Żoliborzu (1944 r.)

J. Matejko – BITWA POD GRUNWALDEM (fragm.)

Bitwa pod Lenino – Kościuszkowcy idą do ataku.

— EMILIA PLATER.

Lenino – BATALION KOBIECY im. E. Plater.

— EMILIA PLATER.

Lenino – BATALION KOBIECY im. E. Plater.

F. Piwarski (?) — PLAC ZAMKOWY DN. 15 SIERPNIA 1831 R.

Na horyzoncie płonąca Warszawa (sierpień 1944 r.)

St. Witkiewicz — **RANNY POWSTANIEC.**

Powstańcy Warszawscy (1944 r.)

A. Grottger — z cyklu LITUANIA („Bój").

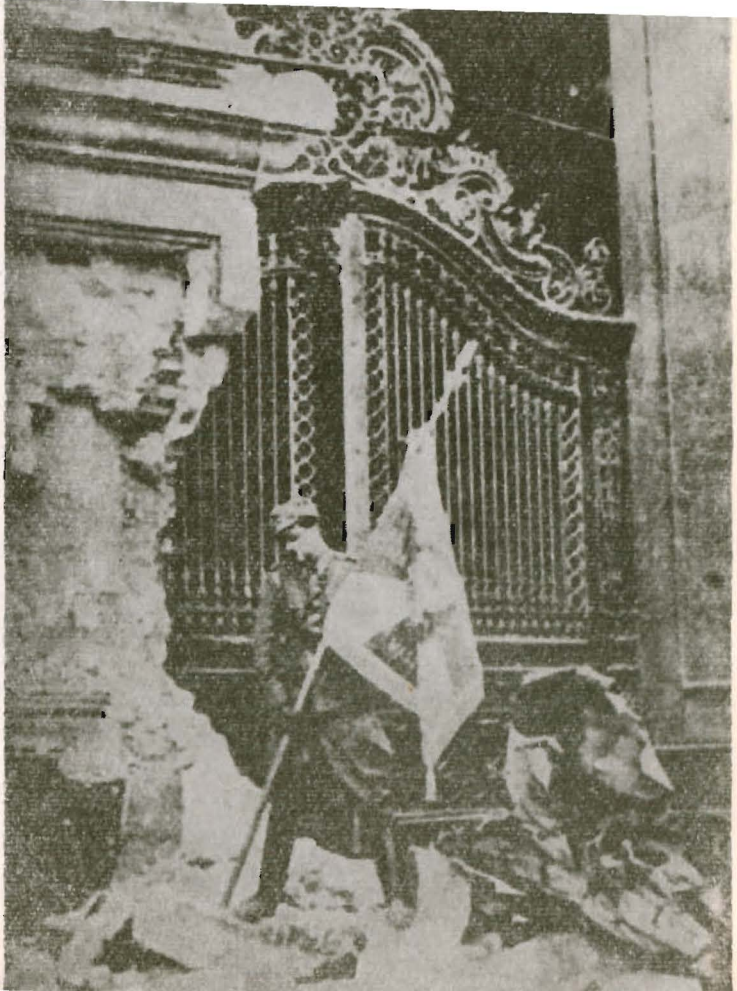

Sztandar 10 p.p. na gruzach Berlina (maj 1945 r.)

SPUST ŻELAZA Z WIELKICH PIECÓW – drzeworyt z XIX w.

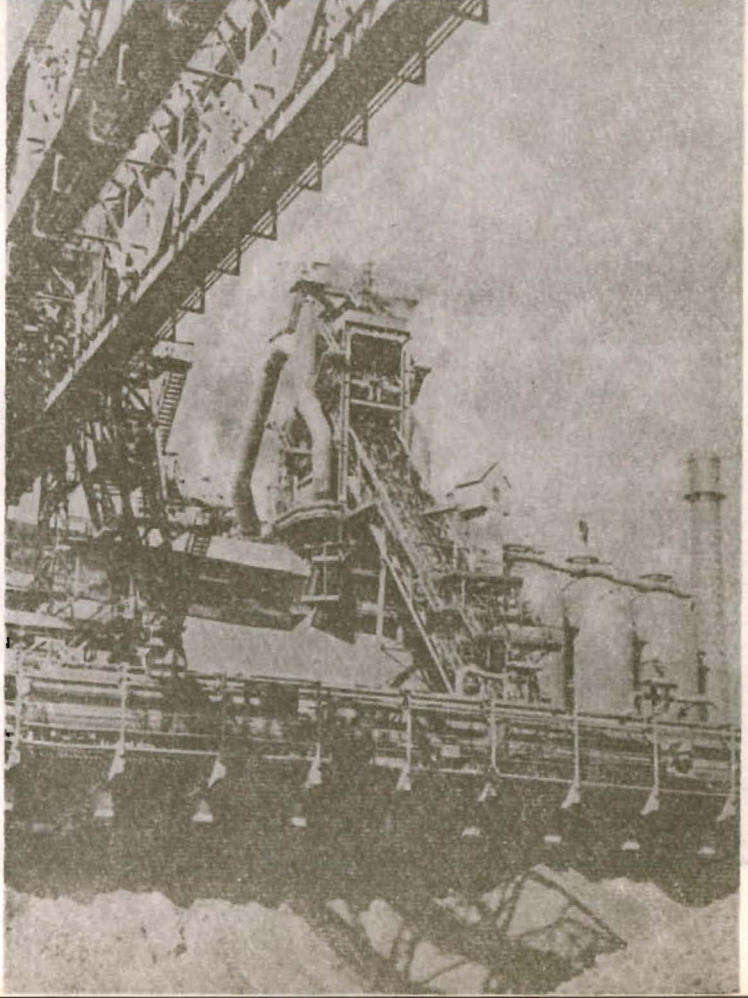

Wielki piec Huty im. Lenina.

LUBLIN
LIPIEC
1944 r.

REPERTUAR BIEŻĄCY

SCENA DRAMATYCZNA

BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA
A. FELIŃSKIEGO

IDIOTKA
M. ACHARDA

JESZCZE POŻYJESZ
wg B. OKUDŻAWY

RACHUNEK NIEPRAWDOPODOBIEŃSTWA
J. JURANDOTA

OPOLSKI TEATR LALKI I AKTORA IM. A. SMOLKI

PRZYGODY PIFA
E. ŻUKOWSKIEJ

ZABAWIA
J. POTISZILA

W PRZYGOTOWANIU

SCENA DRAMATYCZNA

OKAPI
ST. GROCHOWIAKA

FIRCYK W ZALOTACH
FR. ZABŁOCKIEGO

ŁOTRZYCE
A. OSIECKIEJ

OPOLSKI TEATR LALKI I AKTORA IM. A. SMOLKI

MŁYNEK DO KAWY
K. I. GAŁCZYŃSKIEGO

Ispicjent
MICHAŁ DOMSKI

Światło
GRZEGORZ CWALINA

Kontrola tekstu
TERESA KASSOWSKA

Akustyk
RYSZARD BALCER

Brygadier sceny
JAN MYGA

Rekwizytor
ZBIGNIEW MARCHOWSKI

Kierownik techniczny
JAN BALCEREK

pracownie:

krawiecka
kier. ANTONI KOLMAN
LEOKADIA KURDEJ

elektrotechniczna
kier. BRONISŁAW ZAMKOTOWICZ

fryzjerska
kier. GERTRUDA KOKOT

tapicerska
RYSZARD PIOTROWSKI

malarska
kier. WITOLD WARMUZEK

modelatorska
ALEKSANDER ŁAKOMSKI

stolarska
kier. JOACHIM WYSTUP

szewska
ANTONI KOWOL

OPRACOWANIE LITERACKIE
I WYBÓR ILUSTRACJI
KRYSTYNA KONOPACKA-CSALA

OPRACOWANIE GRAFICZNE
I TYPOGRAFICZNE
ZBIGNIEW KLIMCZYK

REPRODUKCJE FOTOGRAFICZNE
ZDZISŁAW MOZER
i TADEUSZ ŻYLIŃSKI

PRZYPOMINAMY ADRES BIURA,
PRZYJMUJĄCEGO ZBIOROWE
ZAMÓWIENIA NA BILETY:
DZIAŁ ORGANIZACJI WIDOWNI
OPOLE, UL. 24 MARCA 1, TEL. 359-41

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
CENA 3 ZŁ